Saturn 3

2015-04-03



Czyli problemy z sztuczną inteligencją.

Stacja badawcza na jednym z księżyców Saturna. Adam (Kirk Douglas) i Alex (Farrah Fawcett) prowadzą badania nad hydroponiką. Na Ziemi panuje głód i trzeba w jakiś sposób temu zaradzić. W swojej stacji badawczej są tylko oni, a badania nie idą najlepiej, niedługo jednak ma się to zmienić. Na stację ma przybyć kapitan James. Tuż przed jego wyruszeniem zostaje zabity przez Bensona, który przebiera się w jego skafander i z tajemniczym ładunkiem wyrusza zamiast niego.

Dlaczego Banson zabił kapitana tego nie wiemy, ale dość szybko dowiadujemy się, że według testów psychologicznych morderca jest potencjalnie niezrównoważony (a który morderca taki nie jest?). Dla załogi stacji zapowiadają się „ciekawe” czasy.

Wbrew pozorom Banson stara się pomóc załodze, przywozi ze sobą najnowszy model robota, z tak zwanej serii półbogów, maszynę z żywym mózgiem. Jednak ani robot, ani on sam nie wzbudza entuzjazmu u Adama, a tym bardziej u Alex. Widać że bardziej odpowiadała im sytuacja kiedy byli sam na sam. Dodatkowej goryczy dodaje fakt, że po aktywacji robota jedno z nich stanie się „przestarzałe”.

Banson powoli składa Hektora, praca nie jest łatwa. Po złożeniu potrzeba będzie jeszcze ok miesiąca czasu, aby „zaprogramować” mózg robota. Odbywa się to przez „bezpośrednie połączenie” - w karku Bansona jest gniazdo interfejsu. Myśli są przekazywane do mózgu robota, a w przypadku Besona to nie jest dobry pomysł. Te niewłaściwe myśli też przechodzą na Hektora. Należy dodać że jest on pełen takich myśli.

Z początku robot wydaje się być pomocny, później zaczyna przechodzić na niego obsesyjna myśl o

Alex. Robot, podobnie jak Banson staje się zazdrosny o Alex – Adam ma z nią romans i nie stara się tego ukrywać. Stara załoga postanawia się pozbyć niechcianych gości, co nie będzie prostą sprawą. Hektor nie da się w łatwy sposób wyłączyć, a o pomoc nie można prosić, „zupełnym przypadkiem" rozpoczęło się trwające 22 zaćmienie.

Film „**Saturn 3**" po raz pierwszy oglądałem jako dzieciak w naszej, polskiej telewizji. Obraz zbuntowanego robota i gniazda z karku głęboko zapadł mi w pamięć. Tak mocno, że po latach zdecydowałem się odnaleźć ten film i przypomnieć go sobie. Robot nie straszy już tak bardzo, jak kiedyś, ale do przyjemniaczków zdecydowanie nie należy. Z filmu płynie mocne ostrzeżenie o potencjalnych problemach z sztuczną inteligencją. Może ona być pomocna, ale może się zbuntować i zatrzymanie jej, czy unieszkodliwienie może być bardzo trudne to wykonania.

Sam „**Saturn 3**" to kino science-fiction klasy B. Baza jest w ciekawy sposób zaprojektowana – jaskinie i tunele gdzieś na księżycu. Efekty specjalne nie robią już wrażenia. Grozy filmowi dodaje niespokojna muzyka.

Skromna obsada, za wyjątkiem Kirka Douglasa, radzi sobie na planie tak sobie, jednak sądzę że film można obejrzeć, Hektor jest naprawdę zapadającym w pamięć kawałem żelastwa.

Tytuł polski: **Saturn 3**

Tytuł oryginalny: **Saturn 3**

Reżyseria: Stanley Donen i John Barry

Kirk Douglas jako Adam

Farrah Fawcett jako Alex

Harvey Keitel jako Benson

Artur Wyszyński